

## INTENCJE MSZALNE:

### NIEDZIELA – 27.XII.2020 – NIEDZIELA ŚWIĘTEJ RODZINY.

8.45 – (Jugów) – *śp. Anna, Józef, Janina, Stefan, Kazimierz Grafik*

10.00 – (Przygórze) – *śp. rodziców i dziadków z obu stron*

11.30 – (Jugów) – *O błogość. Boże dla Mileny z racji chrztu i Igora*

### PONIEDZIAŁEK – 28.12.2020r.

14.00 – (Przygórze) – *śp. Halina Ralcewicz (pogrzebowa)*

### WTOREK – 29.12.2020 r.

14.30 – (Jugów) - *śp. ks. Julian Żrałko*

### ŚRODA - 30.12.2021 r.

14.30 – (Jugów) - *za misje i misjonarzy*

### CZWARTEK – 31.12.2020r.

16.00 – (Przygórze) – *W intencji Jana Majerczyka w 88 r. urodzin*

17.00 – (Jugów)- *śp. Maria, Teresa Szczygieł, rodziców i rodzeństwo*

### PIĄTEK – 1.1.2021 r.

11.30 – (Jugów)- *śp. Mieczysław Władysław Jan Krzysztof, Jan Tadeusz Agata i z r. Nowak I Podgórskich*

16.00 – (Przygórze) - *za parafian*

17.00 – (Jugów)- *śp. Genowefa Sikora*

### SOBOTA – 2.1.2021 r. *św. Szczepana*

10.00 – (Jugów) – *W pewnej intencji*

### NIEDZIELA 3.1.2021 r.

8.45 – (Jugów) – *śp. Bolesław (7) Gerard (31) i rodziców z obu stron*

10.00 – (Przygórze) – *śp. Łukasz Czerewaty*

11.30 – (Jugów) – *śp. Antonina, Wacław Jerzy Marian Jabłoński*

**Intencje mszalne można zamawiać po każdej mszy świętej w zakrystii, lub w kancelarii parafialnej.**

**Tulacze losy – Ewa Brębor (28/155)** Bywało, że niemieckie dzieci obrażały dzieci polskie, ale te z Polski nie były wtedy wcale dłużne. Jak to u dzieci. Niektórzy o tym mówili, ale ja nie słyszałam, żeby ktoś powiedział; Polnische szweine. Może się to zdarzało, ale były to według mnie wyjątki, chociaż ktoś tak obrażony może mieć inne zdanie na ten temat. Pewne rzeczy wyносиło się z domu i jak dziecko usłyszało, że Polacy to złodzieje bo im zabrali gospodarstwo, to potem to powtarzało przy rówieśnikach. Polskie dzieci czuły się obrażone, bo złodziejami się nie były i tu przyjeżdżać przecież nie chciały. Jednak jak to dzieci szybko się potem godzili, tym bardziej że jedni i drudzy rodzice o to dbali, żeby waśni za wiele nie było. Natomiast młodzież, jak już wspominałam, patrzyła na to inaczej i raczej chciała się zabawić, a nie kłócić ze sobą. Były też oczywiście, jak to zawsze się zdarza, takie zakapiory, które szukały bitki, ale mam wrażenie że byli oni w zdecydowanej mniejszości. Ale wracając do tematu, ileż to takich mieszanych par wtedy się potworzyło. A czasami ktoś z sąsiadów zobaczył i powtarzał, że Hans całował się z Hanką. Nie wiem czy to takie ważne, o czym teraz mówię, ale dla mnie to właśnie młodzi zaczęli, dzięki temu, że się w sobie zakochiwali zakopywać wiele rowów. Potem powstało z tego wiele małżeństw. Natomiast było też wiele dramatów sercowych.



## Biuletyn informacyjny

PARAFII P.W. ŚW. KATARZYNY W JUGOWIE

JUGÓW – PRZYGÓRZE

Adres: ul. Główna 89, 57-430 Jugów

Telefon: 74 872 23 28

Strona: [www.paraflajugow.pl](http://www.paraflajugow.pl)

e-mail: [kkparafajugow@gmail.com](mailto:kkparafajugow@gmail.com)

Konto parafialne: 28 9536 0001 2001 0019 7814 0001

Kancelaria parafialna czynna jest od wtorku do soboty po mszy św. wieczornej.

**NR 5 (457) NIEDZIELA ŚWIĘTEJ RODZINY - 27 GRUDZIEŃ 2020 R.**

**W dniu dzisiejszym polecamy Panu Bogu wszystkie rodziny naszej parafii, prosząc o miłość i zgodę, oraz Boże błogosławieństwo dla nich.**

### Zamyślenia biblijne:

Jak powinno wyglądać rodzinne życie? Trudno na to pytanie odpowiedzieć. Chciałoby się mówić o ideałach. Wszyscy powinni się kochać, troszczyć o siebie, rozumieć się i tak dalej. Tyle że te ogólniki nie dotyczą życia. Cała trudność polega na tym, żeby te wielkie ideały wprowadzić w konkret codziennosci. A ta bywa bardzo różna. Inna gdy dobrze się wie, inna gdy przychodzą przeróżne problemy. Czytania Niedzieli Świętej Rodziny to teksty dotyczące ideału rodziny.

### Kontekst pierwszego czytania:

Pierwsze czytanie pochodzi z Księgi Syracydesa. Jego wskazania są dość jasne i proste.

Utrzymane w duchu realizacji czwartego przykazania. Nie są to raczej wskazania dla małych dzieci, ale ludzi już dorosłych do podjęcia poważniejszych obowiązków. Szczególnie widać to we fragmencie, w którym mowa jest o trosce i szacunku, jaką syn powinien otoczyć ojca na starość i to bez względu na stan jego umysłu. Nasuwa to ważną myśl: czwarte przykazanie nie jest skierowane do niesamodzielnych maluchów, ale ludzi, którzy już potrafią samodzielnie podejmować ważne decyzje. Ciągłe jednak powinni okazywać swoim rodzicom cześć i szacunek.

### Wspomnienia liturgiczne:

poniedziałek – święto Świętych Młodzianków, męczenników

wtorek – wspomnienie św. Tomasza Becketa, biskupa i męczennika

czwartek – wspomnienie św. Sylwestra I, papieża

piątek – uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi ( Dzień Pokoju)

sobota – wspomnienie św. Bazylego Wielkiego i Grzegorza z Nazjanzu



### Święty Eugeniusz

Żył w V wieku w Kartaginie w Afryce Północnej (obecne tereny Tunezji). Okres życia świętego przypadł na trudne dla Kościoła czasy. Swą karierę kościelną rozpoczął, gdy jego rodzinne miasto zajęli Wandalowie w 439 roku, którzy byli wyznawcami arianizmu. Kościół uważał ich poglądy za herezję. Dlatego też Wandalowie szykanowali chrześcijan na każdym kroku. Przez 24 lata stolica biskupia w Kartaginie była nieobsadzona. Zakaz ten został zniesiony, dopiero wtedy gdy królem Wandalów został Huneryk. W 480 roku król zgodził się na wybór na biskupa cieszącego się dużym autorytetem wśród miejscowych chrześcijan Eugeniusza. Nie zaprzestał jednak prześladowania chrześcijan. Po kilku latach zdecydowano się o zesłaniu Eugeniusza na wygnanie. Święty musiał oddalić się w głąb pustynnej Sahary, gdzie znosił głód, pragnienie i gorąco. Legenda mówi, że wśród licznych mąk dotknął go także paraliż, a strzegący św. Eugeniusza ariański strażnik podawał mu zamiast wody ocet, by dopełnić upokorzeń. Po tak okropnych przeżyciach niezłomny biskup nie porzucił wiary w Boga i przetrwał czasy wygnania. W 487 roku, gdy prześladowania nieco osłabły powrócił do Kartaginy, gdzie sprawował władzę biskupią jeszcze przez 12 lat. Po objęciu tronu przez króla Trazamunda ponownie zaczęto prześladować katolików. Nie było więc dane świętemu dożyć swych ostatnich dni w spokoju. Ponownie go wypędzono – tym razem do miasta Albi w południowej Francji, gdzie zmarł po 9 latach wygnania.

**Święcenie wina w dniu św. Jana** ma bardzo długą tradycję. Sięga czasów średniowiecza. Tradycja święcenia tego trunku wzięła się stąd, że św. Jan przebywając na zesłaniu na wyspie Patmos, przeżył kilka zamachów na swoje życie. Próbowano go min. otruć winem, do którego wiano truciznę. Zatrute wino nie zaszkodziło apostołowi, który wcześniej je pobłogosławił, i jako najmłodszy z uczniów otrzymał od Pana Jezusa obietnicę, że jako jedyny z apostołów umrze śmiercią naturalną. Od mniej więcej XII wieku w wielu parafiach zaczęto święcić wino i następnie próbowano je prosić Pana Boga, aby tak jak św. Janowi nigdy nie zaszkodziło, ale służyło przy posiłku do lepszego trawienia i tym samym do utrzymania swojego ciała w zdrowiu. Pismo święte 450 razy wspomina o winie, w kontekście napoju służącego zdrowiu i rozweselającego serce człowieka. Najbardziej znana jest historia z Kany Gailejskiej.



**Ostatnie pożegnanie.** W dniu 18 listopada na spotkanie z Panem Bogiem odszedł nasz parafianin, mieszkaniec Jugowa śp. Jan Żak. Urodził się 30 marca 1944 roku w Niemczech w miejscowości Wangeu – Allgau. Przyszedł na świat w obozie jenieckim, w którym przebywała jego matka. Zaraz po wojnie, wraz z rodzicami Władysławem i Eudokją przyjechali do Polski i osiedlili się w miejscowości Orsk koło Legnicy. Tam na świat przyszło jeszcze ośmioro jego rodzeństwa. Po ukończeniu szkoły podstawowej przyjechał na dalsze nauki do Nowej Rudy i uczył się zawodu w szkole górniczej, po której rozpoczął pracę na kopalni. W międzyczasie odbył służbę wojską w elitarnych Czerwonych Beretach. W 1957 roku ożenił się z Janiną Krawczyk, która do Jugowa przyjechała z Francji. W tej rodzinie na świat przyszła jedna córka, która wychowywała się ze swoją przyrodnią siostrą. Po śmierci żony, ożenił się po raz drugi. Został pochowany na cmentarzu parafialnym w Jugowie. Msza św. w jego intencji zostanie odprawiona 31 marca, w rocznicę jego urodzin.

**Wieczne odpoczywanie rącz mu dać Panie.**

## OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE:

### Niedziela 27.XII.2020 – NIEDZIELA ŚWIĘTEJ RODZINY

1. W tym roku msze św. w okresie kolędy będą wyjątkowo o godz. 14.30 i następnie wizyta duszpasterska. W soboty msza św. o godz. 10.00. Kancelaria parafialna czynna jest w godzinach rannych.
2. W czwartek zakończenie roku kalendarzowego. Msza św. w Przygórzu o 16.00, a w Jugowie o 17.00.
3. W środę rozpoczynamy Nowy Rok. msze św. w Jugowie o 11.30 i 17.00, a w Przygórzu o 16.00
4. Za tydzień I Niedziela miesiąca. W Przygórzu po mszy św. zmiana tajemnic różańcowych.
5. W Jugowie zmiana tajemnic różańcowych, wraz z nabożeństwem do MB Nieustającej Pomocy w czwartek po mszy św. wieczornej.
6. W piątek przypada światowy Dzień Pokoju. Z racji uroczystości świętej Bożej Rodzicielki nie obowiązuje nas post piątkowy.
7. W tym tygodniu kolęda jest w następującym porządku  
28.XII (poniedziałek) – Przygórze od lasu  
29.XII (wtorek) – ul. Główna 35 - 50  
30.XII (środa) – ul. Grzybowska, prawa strona  
2.I (sobota) – ul. Główna 135 – do końca

### Nauka a chrześcijaństwo (5 – Pozorne sprzeczności cz. 5) /grudzień 2020r.

Jezus jest wyjątkowo ważny dla wszystkich chrześcijan, a wśród nich są również tacy, którzy, jak Mikołaj Kopernik, genialny uczony, ksiądz, lekarz, czytają Księgę Przyrody na chwałę bożą. W dziele z 1543 r. „*O obrotach sfer niebieskich*” Kopernik pisze: „*I jakkolwiek wiem, że myśli uczonego są niezależne od sądu ogółu – ponieważ dążeniem uczonego, o ile tylko ludzkiemu rozumowi pozwala na to Bóg, jest szukanie we wszystkim prawdy – mimo to jestem zdania, że poglądów zgoła różnych od uznanej prawości należy się wystrzegać.*” Tylko że jego dążenie do prawdy w duchu nauczania Jezusa, doprowadziło do wyników sprzecznych z aktualnie obowiązującymi na temat ruchu Ziemi, pozostałych planet, Słońca i innych gwiazd. Kopernik długo wahał się, czy ogłosić swoją teorię heliocentryczną, która odbierała Ziemi centralne miejsce we wszechświecie. „Dedykował” swoje dzieło papieżowi Pawłowi III dlatego, że był świadomy, iż „*Być może znajdą się tacy, co lubią bredzić i mimo zupełnej nieznanomości nauk matematycznych roszcząc sobie przeciw prawo do wypowiedzania o nich sądu, na podstawie jakiegoś miejsca w Piśmie św., tłumacząc źle i wykrętnie odpowiednio do ich zamierzeń, ośmielą się potępiać i prześladować tę moją teorię.*”, I nie mylił się. Z tym, że największa krytyka spotkała go ze strony Marcina Lutra i Filipa Melanchtona, którzy na pewno nie czytali tego dzieła ze względu na jego poziom matematyczny. A o stopniu trudności w zrozumieniu teorii Kopernika niech świadczy fakt, że ówcześni astronomowie, np. Tycho Brache, Justus Lipsius, Joseph Scalinger, Francis Bacon również ją odrzucali. W zasadzie dzieło „*O obrotach ...*” było na indeksie od 1644r. do 1828r. Ostatecznie prawda wygrała, a z nią Kopernik, który pisał: „*Tak zaprawdę ogromne jest to boskie arcydzieło Istoty Najlepszej i Największej!*”

